

Jak zazwyczaj po meczu dziennikarze przepytawali trenera i piłkarzy. Głównie poruszonymi wątkami były debiut Ricciego, brak Pjanića w pierwszej jedenastce i data powrotu Tottiego. Do tego można przeczytać o tym czego zabrakło w ostatnim spotkaniu.

Pjanić dla Mediaset Premium:

Walczyliście do ostatniej minuty, żeby uniknąć pierwszej porażki...

- Tak, to ważne i zasłużone. Przyjechaliśmy tutaj wygrać. Obudziliśmy się po straconym голу i chcieliśmy doprowadzić do zwycięstwa.

Zbyt wolni w przerwszej połowie. Co się stało?

- Brakowało prostoty w grze. Piłka krążyła szybko. Robiliśmy rzeczy poprawnie. To czego brakowało w pierwszej połowie, zaczęliśmy grać w drugiej.

Czwarty remis z rzędu...

- Gramy w każdym meczu o zwycięstwo. Jesteśmy trochę smutni, ale Atalanta grała dobrze. Będziemy próbowali zwyciężyć, zaczynając od meczu z Fiorentiną.

Pjanić dla Sky Sport:

Co dzieje się Romie?

- Nic się nie dzieje. Próbowaliśmy wygrać, ale przeciwnicy byli dobrzy. Dajemy z

siebie wszystko. Roma jest dobra. To prawda, że rozegraliśmy cztery mecze, które powinniśmy wygrywać. Jednak nie mam pojęcia o czym mówisz. Podniesiemy się w meczu z Fiorentiną.

Rozmawiacie o Mistrzostwie?

- Będziemy rozmawiać przed końcem. W tej chwili jest jeszcze zbyt dużo meczów do rozegrania. Będziemy jednak starać się walczyć przeciwko Juve, które gra wybitny sezon. Postawimy ciężkie warunki do końca.

Ricci dla Roma Channel:

Debiut?

- Moje marzenie od dzieciństwa. Pechowo zremisowaliśmy, ale jestem szczęśliwy.

Dostałeś też wskazówki...

- Tak, trener powiedział żebym grał spokojnie.

Ile zawdzięczasz Garcii?

- Wiele. Ma we mnie wielką wiarę. Staram się poprawiać w tym, o co prosi. Mam nadzieję zrobić więcej i lepiej wykonywać to o co prosi na boisku.

Doliczony czas?

- Sędzia doliczył trzy minuty, które upłynęły szybko. Zastanawiam się, gdyby to naprawdę były trzy minuty. Nie rozmawiam o sędziach. Nie jestem jednym z tych. Trener może o nich rozmawiać, jeśli chce.

Strootman dla Roma Channel:

Stajecie się specjalistami od goli na wyjeździe...

- To był ważny gol. Przyniósł tylko remis. Chcieliśmy wygrać. Źle, że zaczęliśmy grać dopiero po straconym голу.

Druga połowa lepsza od pierwszej?

- Oczywiście. W pierwszej za mało graliśmy, to źle. Może przeciwnik miał więcej wiary. Jeśli graliśmy z wielką intensywnością, powinniśmy byli wygrać.

Teraz przed wami Fiorentina...

- Silny przeciwnik. Mamy nadzieję, że ten mecz będzie nam pomocny w zrozumieniu pewnych rzeczy przed Niedzielą.

Garcia dla Sky Sport:

Możesz wyjaśnić dlaczego pozytywna reakcja przyszła dopiero po stracie gola?

- To prawda. Graliśmy tylko przez ostatnie pół godziny. Jednak spisaliśmy się dobrze. Dla mnie zasłużyliśmy na zwycięstwo. W pierwszej połowie nie zrobiliśmy zbyt wiele. Atalanta nie stwarzała zagrożenia, tak samo jak my. To jest problem.

Pjanić zmienił oblicze gry. Dlaczego on i Ljajić nie grali od początku?

- Miralem przerwał treningi przez wczorajsze problemy mięśniowe i nie mógł zacząć w pierwszej jedenastce. Mattia Destro miał ten sam problem.

- To jest piłka. Są rzeczy, przez które zmienia się drużyna. Jednak muszę powiedzieć, że Bradley i Marquinho zasłużyli na grę. Spisywali się dobrze w tygodniu.

Rzekoma ręka Caniniego?

- Usuńmy słowo: "rzekoma". Cały stadion ją widział.

To było dla ciebie oczywiste...

- No dobrze, to się zdarza. To nam się zdarza trochę zbyt często, ale się zdarza.

Będąc w trudnym momencie, gracze nie mogą się tak swobodnie wyrażać, jak robili to wcześniej?

- Myślę, że to przypadkowe. Musimy grać wszystkie mecze, tak jak te ostatnie pół godziny. To ważne do zrozumienia. Wtedy nie będziemy potrzebowali szczęścia, nawet jeśli stracimy bramkę, albo gdy sędzia popełni błąd. Nie będziemy potrzebowali niczego, ale to wszystko zależy od nas.

Zauważyłeś inny stosunek przeciwników?

- Nie. To nie problem przeciwników. Naszym problemem jest to, że powinniśmy grać tak jak przez ostatnie pół godziny. To bowiem pokazuje, że jesteśmy dobrzy fizycznie i psychicznie.

Kiedy wróci Totti?

- Mam nadzieję, że to nie zajmie zbyt dużo czasu. Kiedy drużyna ma mistrza, lepiej żeby był on na boisku. To zdrowy rozsądek. Możemy grać dobrze nawet bez kapitana. Udowodniliśmy to w ostatnich kilku meczach. Potrzebujemy więcej efektywności i gry takiej, jak w drugiej połowie.

Jak zbudujesz atak?

- Mam nadzieję, że ta rzecz, wydarzy się szybko. A kiedy ona się wydarzy, będzie czas na odpowiedzi.

Garcia dla Mediaset Premium:

Roma o dwóch twarzach...

- To prawda. Nasza wina, że graliśmy tylko pół godziny po stracie gola. Spisaliśmy się dobrze. Niestety gol nie padł wcześniej.

Pjanić?

- Wczoraj Miralem miał problemy mięśniowe tak jak Destro. Bradley i Marquinho zasłużyli aby rozpocząć w pierwszej jedenastce, mieli dobry tydzień. Chcę widzieć graczy wypadających tak dobrze jak oni dzisiaj.

Karny?

- Nie potrzebujemy o tym rozmawiać. Cały świat to widział, takie mamy odczucie. Prawdopodobnie nawet nie powinienem tego mówić.

- Nie chcę robić wyrzutów. Fakty mówią same za siebie. Jeśli gramy dobrze w drugiej połowie, tak jak graliśmy, nie potrzebujemy szczęścia. Powinniśmy tak grać przez całe 90 minut.

- Musimy być mocniejsi. Musimy grać swoje i to przez cały mecz, z koncentracją, żebyśmy nie potrzebowali niczego innego.

Który napastnik może najlepiej zastąpić Tottiego?

- W pierwszej połowie Gervinho był zbyt osamotniony z przodu. To był nasz problem. Ostatnie pół godziny rozegraliśmy z dużo większą ilością ruchu. Nie potrzebujemy specjalnego profilu. Pech, że Pjanić i Destro mieli problemy mięśniowe przy absencji Boriello i Tottiego. Nie było wielu ofensywnych graczy.

- Z Tottim jest dobrze i wszystko idzie w dobrym kierunku. Wszystkie światła są zielone, jednak nie powinniśmy spieszyć się z jego powrotem. Musi być zdrowy w 100% by pozostać na boisku do końca sezonu.

De Rossi miał zły dzień?

- To prawda, poza tym ma problem, który uniemożliwił mu grę w ostatnich dwóch meczach Włochów. Nie jest gotowy w 100% i dlatego zdecydowałem się go zmienić. Dzięki temu będziemy mieć go na następny mecz u siebie z Fiorentiną. To dla nas

ważny mecz.

To umiejętność radzenia sobie z presją robi różnicę między wami, a Juventusem?

- Nie wydaje mi się, szczerze nie. Mamy graczy, którzy wygrywali, jak Maicon i De Rossi. Również doświadczonych jak De Sanctis, Strootman i Benatia. Jesteśmy zmotywowani. Chcemy powrócić do Europy i skończyć sezon tak wysoko, jak to tylko możliwe.

Garcia dla Roma Channel:

Trudna murawa, twardy przeciwnik...

- Tak, to trudne boisko. Mieliśmy szansę wygrać z jakością jaką pokazaliśmy.

Co się stało w pierwszej połowie?

- Wolne tempo, było potrzebne mniej dotknąć piłki. To był problem pierwszej połowy. Boisko było zbyt śliskie i trudne. Jednak widzieliśmy, że w ostatnich 30 minutach już tak nie było. W następnych meczach musimy zaatakować od pierwszej minuty.

Roma wciąż jest niepokonana. Jesteś czymś zaniepokojony?

- Jedyna rzecz, która mnie martwi, to brak zawodników. Kiedy będziemy mieli Destro, Francesco, Boriello i Balzarettiego, to będzie przewagą. Jestem pewien, ponieważ jeszcze nie przegraliśmy.

Wielka satysfakcja z Ricciego.

- Pewnie. Ljajić i Pjanić zmienili przebieg meczu, także Federico. Powinien nabrać pewności siebie.

Autor: SIRer